

Problem z niszczeniem elewacji przez wandalów dotyczy w dużym stopniu również Starachowic. Powszechne są sytuacje, kiedy nowa elewacja zostaje zniszczona już w kilka dni po usunięciu rusztowań. Wysiłek osób starających się o utrzymanie estetycznego stanu elewacji budynków, często niweczony jest przez głupotę chuliganów. Młodość ma swoje prawa, ale to w żaden sposób nie usprawiedliwia wandalizmu. Należy zdecydowanie podkreślić, że wykonywanie na ścianach domów za pomocą farby w sprayu lub pisaków tego typu bohomazów nie jest sztuką. Po prostu mamy do czynienia ze zwyczajnym wandalizmem.

W środę o godz.15.45 funkcjonariusz Straży Miejskiej będący po służbie, zauważył na Placu Rynek grupę hałaśliwie zachowującą się młodzieży, wśród których jedna z osób zaczęła niszczyć elewację murku. Natychmiastowo przekazana informacja do dyżurnego Straży Miejskiej, uruchomiła szybkie działania w konsekwencji których zatrzymano 16-letniego młodzieńca. Wandalem okazał się uczeń 3 klasy Gimnazjum w Krynkach, przed którym konieczność przekonania się na własnej skórze, iż czas uszkodzenia elewacji murku, w porównaniu z czasem jaki trzeba poświęcić na usunięcie szpetnego malunku jest niewyobrażalnie dłuższy. Oczywiście plus koszty, które mamy nadzieję zostaną potrącone przez rodziców z jego kieszonkowego. Ostatnie przykłady zatrzymania przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej osób odpowiedzialnych za dewastację infrastruktury na Placu Rynek muszą być przestrogą, że wandalowie nie muszą pozostawać anonimowi ani bezkarni. Przy okazji po raz kolejny apelujemy!!! Prosimy dzwonić. Nie dawajmy cichego przyzwolenia i nie przyglądamy się biernie jak grupa wyrostków niszczy to, co tak ciężką pracą zostało stworzone.



Dla mieszkańca

Published: Friday, 05 October 2018 09:26

Hits: 13949

